

Praca Wincentego Depczyńskiego jest pierwszą próbą spopularyzowania mało znanego regionu - powiatu biłgorajskiego, jednej z jego osad - dawniej miasteczka - Tarnogrodu. Autor zgromadził w niej wiele materiału faktograficznego. Oparł się w dużej mierze na dokumentach nieznanymi, przede wszystkim na Archiwum Parafii Tarnogrodzkiej oraz znajdujących się w nim dokumentach dawnej rady miejskiej, aktach sądu wójtowsko-ławniczego, protokołach i laudach m. Tarnogrodu.

Monografia ujmuje zagadnienia historyczno-gospodarcze, ze szczególnym zwróceniem uwagi na historię dawną. Bardziej skąpo potraktowano okres międzywojenny i okupacyjny, a przede wszystkim występujące w nim procesy społeczne i polityczne.

Autor nie wspominał o istnieniu komórki KPP, która liczyła około 25 członków. Działali w niej: Kozicki Ostap, Makuszyński, Olgierd Chaskiel, Rutkowski Edward, Cap Michał, Szary Michał i inni. Przy KPP w latach trzydziestych działała organizacja "pomocy więźniom politycznym", przekształcona na "Zbiórkę dla walczącej Hiszpanii". KPP wspólnie z "Bundem" - org. żydowską, zorganizowała na 1-go Maja 1920 r. manifestację uliczną w Tarnogrodzie, rozpędzoną przez granatową policję. Po tym wystąpieniu nastąpiły aresztowania członków obu organizacji oraz proces sądowy w Zamościu.

Najsilniejszą organizacją w Tarnogrodzie było Stronnictwo Ludowe, liczące około 150 członków, powiązane ścisłymi kontaktami z woj. lwowskim. Jednym z prezesów był Jakub Larwa. W skład tej organizacji między innymi wchodził: Mazurek Jan, Lis Antoni, Osuch Franciszek, Gruca Andrzej, Mulawa Michał, Magoch Michał, Fedor Jan i Szymanik Jan.

Stronnictwo Ludowe w Tarnogrodzie zorganizowało w 1936 r. składkę na spacyfikowanych chłopów zamojskich, zaś w 1937 r. wzięło czynny udział w strajku chłopskim na terenie Majdanu Sieniawskiego.

Według relacji Ferdynanda Kondysara w ramach Stronnictwa działała komórka Związku Serwitantów, której celem była walka z niesprawiedliwym podziałem lasów serwitutowych w dobrach ordynacji zamojskiej.

W Tarnogrodzie spotykamy się także z działalnością PPS, liczącą około 30 członków. Wielu spośród działaczy tej organizacji sympatyzowało i solidaryzowało się z KPP i SL. Przykładem może być poparcie dla strajkujących nauczycieli w 1934 roku. Autor całkowicie pominął działalność kulturalną - oświatową, a przecież środowisko tarnogrodzkie przejawiało na tym polu jakże duże zaangażowanie. Wystarczy wspomnieć "Święta pieśni", wycieczki krajoznawcze, pracę "Koła Polek", "Klubu ZNP", którego inicjatorem był Jan Falandysz i wiele innych akcji i przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, gdzie główną rolę odgrywali przede wszystkim miejscowi nauczyciele.

W monografii jest marginesowa wzmianka o pracy podziemia w czasie okupacji. Należy wspomnieć, że Tarnogród znalazł się pod wpływem organizacyjnym AK w Leżajsku. Łącznikiem z obwodem leżajskim AK i Tarnogrodu był Kosiorski Ludwik. Organizacja tarnogrodzka skupiła przede wszystkim ludzi młodych, uczących się do 1939 r. w gimnazjach Zamościa i Leżajska.

Początkowo prowadzono akcje sabotażowe, kolportowano prasę przerzucano działaczy lewicowych do Związku Radzieckiego, magazynowano broń itp. Głównymi organizatorami i uczestnikami walki z okupantem byli: Smutek Kazimierz, Bartosik

Antoni, Hulas Franciszek, Ropa Ignacy, Karwan Feliks, Klosiński Bogdan, Szunert Józef i wielu innych. Miejskowa organizacja przeprowadziła szereg akcji odwetowych likwidując konfidentów i nacjonalistów ukraińskich, uwalniając jeńców radzieckich, transportując broń do oddziałów leśnych itp. W akcji na Kreishauptmana Brucha w Warszawie brali również, udział członkowie AK z Tarnogrodu: Cholowiński i Kurt Lange.

Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że w 1944 roku, już po wyzwoleniu, start Tarnogrodu w pierwsze lata Polski Ludowej był bardzo trudny. Do 1947 roku grasują różnego rodzaju bandy, najgroźniejsze z nich to UPA i NSZ, które w 1946 r. napadają i grabią Tarnogród.

Mimo trudnych warunków już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu powstaje tutaj pierwsza komórka PPR, której założycielem był tow. Zygmunt Kamiński i tow. Aleksander Zawadzki.

Nie sposób w tych kilkunastu zdaniach uzupełnić w pełni zagadnienia społeczno-polityczne Tarnogrodu. Na pewno jest więcej miłośników regionu biłgorajskiego i Ci podejmą trud już rozpoczętego dzieła. Wystarczy wspomnieć obecnego Przewodniczącego GRN w Tarnogrodzie - Franciszka Mulawę, który jest pewnego rodzaju współtwórcą tego wydania. Jego energii i zapobiegliwości zawdzięczamy doprowadzenie, mimo rozlicznych trudności, do wydania tej pracy. Należą się słowa podziękowania Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR w Lublinie, Wojewódzkiej Radzie Narodowej i Wydziałowi Kultury w Lublinie, władzom powiatowym i wszystkim tym, którzy może bezimiennie włożyli trud w sfinalizowanie tego przedsięwzięcia.

§ I. ZAŁOŻENIE TARNOGRODU

Tarnogród leży w pow. biłgorajskim, na południowym krańcu Lubelszczyzny. Lokowano go „na surowym korzeniu”, tzn. w miejscu, w którym dotąd nie było osady. Były to tereny królewskie, których dzierżawcą, czyli tenutariuszem, był Stanisław Zamojski, a potem syn jego, wielki kanclerz koronny, Jan Zamojski. W r. 1588 dobra te zostały uchwałą sejmu dane na własność wieczystą Janowi Zamojskiemu. Miasto lokował król Zygmunt August na prośbę wojewody sandomierskiego, starosty krzeszowskiego, Stanisława Tarnowskiego. Uczynił to król w akcie wydanym na sejmie walnym w Piotrkowie w maju 1567 r. W tym dokumencie, który się nazywa przywilejem lokacyjnym, dano nazwę Tarnogród, określono granice miasta oraz przyznano prawo magdeburskie, które urządziło równocześnie ustrój.

Na budowę miasta wybrano płaskowyż², wznoszący się na 700 stóp (207,9 m) ponad poziom morza, u źródeł strugi, która jest lewym dopływem Tanwi. Płaskowyż przecinają głębokie wąwozy; otaczają go również parowy, które w epoce najdawniejszej, zalewane wodą, stanowiły o obronności miasta. Było to wtedy miejsce dzikie, jakkolwiek po przeciwnej stronie wspomnianego płaskowyżu było niegdyś „grodzisko”, o którym wspomina Zygmunt August w dwu dokumentach wydanych dla Tarnogrodu³.

Miejsce wybrane na założenie miasta przypominało swą formą tarczę, w części węższej od strony południowej zamkniętą bagnem, w części szerszej opasaną groblą i stawami, z traktem prowadzącym w stronę Biłgoraja. Długość tarczy wynosiła ok. 800 m. Cały obszar przeznaczony dla miasta, według przywileju lokacyjnego, obejmował 60 łanów dla mieszczan i przedmieszczan, 10 — na pastwiska, 10 — lasu, 6 — dla wójta osadźcy, 2 — dla proboszcza łańciskiego, pół łanu — dla popa ruskiego i pół — dla szpitala. Wielkość łanów była różna⁴. Do ustalenia jednak obszaru i wybrania właściwej miary łanu pomoże nam inwentarz parafii tarnogrodzkiej z r. 1797. Jest tam mowa, że półłanek szpitalny przedstawiał powierzchnię 20 morgów i 68,5 sążni kwadratowych⁵. Stąd wyciągamy wniosek, że łan liczył 41 morgów. Łatwo teraz obliczyć, że cały obszar pół tarnogrodzkich obejmował 3 268 morgów i 25 prętów. Pokrywa się to mniej więcej z areałem podanym w wykazie likwidacyjnym miasta z r. 1871, w którym grunty tarnogrodzkie oblicza się na 3 474 morgów i 25 prętów⁶.

Miasto Tarnogród graniczy od wschodu ze wsią Różaniec i Wolą Różaniecką, od południa — z lasem Luchowskim i wsią Luchów, zwaną Pirogowcem, od zachodu grunty jego sięgają do Bukowiny, od północy — do Płus i Korchowa.

Po zbudowaniu domów dla ludności pierwszą budowlą użyteczności publicznej był drewniany ratusz. Posiadał on salę na obrady, salę na wyszynk napojów, budynki gospodarcze służące do handlu oraz pomieszczenie na więzienie.

Miasto zbudowano wokół rynku, czyli nieforemnego czworoboku, o długości 160 m i szerokości 140 m. Z rynku prowadziły ulice na drogi traktowe do Biłgoraja, Korchowa i Jarosławia. Dawnym zwyczajem wjeżdżało się do miasta przez bramę, którą na noc zamykano. Do Tarnogrodu prowadziły 3 bramy: jarosławska,

korchowska i biłgorajska. W nowym planie miasta pozostawiono nazwę Brama Korchowska. O innych się nie wspomina. Plan miasta możemy sobie odtworzyć na podstawie inwentarza miasta z r. 1591. Rynek otaczały 4 dzielnice domów, zwane pierzejami. Od strony wschodniej była pierzeja pierwsza, druga — od strony południowej (dziś w tej części wzniesiono Ośrodek Zdrowia), trzecia — od strony zachodniej i czwarta — od strony północnej. Ponadto były następujące ulice: „zatyłki” — od kościoła szpitalnego, ul. od kościoła szpitalnego ku rynkowi, ul. od cerkwi ku łaźni, ul. od łaźni ku rynkowi, ul. Nad Stawem od łaźni, ul. od łaźni ku kościołowi (parafialnemu), ul. przed kościołem ku grobli, ul. od gościńca ku wałowi (dzisiejsza Kościelna), od niej uliczka ku rynkowi, ul. Różańska, ul. Leżajska i Targowisko. Ponadto były przecznice: pomiędzy ul. Różańską i Leżajską⁷. Taki rozkład znajdzie swoje odbicie w planie municypalnego miasta Tarnogrodu z r. 1820, w którym zajdą tylko nieznaczne zmiany.

Oprócz ratusza do najdawniejszych budowli w tym okresie należą: szpital, czyli dom starców, oraz kościół Św. Ducha, przy którym od początku pracował kapelan ks. Jan Kierzkowski. Również trzeba stwierdzić, że w r. 1591 istniał już kościół parafialny, choć formalnie parafia nie była erygowana przez władzę kościelną. Szpital i kościół Św. Ducha zbudowano w r. 1569, jak wspomina o tym przywilej Zygmunta Augusta; tegoż roku.

Na koniec, idąc za tekstem przywileju lokacyjnego, podam granice miasta: „Temuż miastu Tarnogrodowi przeznaczamy i ustanawiamy znaki i granice u sposób niżej opisany, w których mają się zamykać dziedzictwo rzeczonoego miasta i posiadłości jego mieszkańców. Tak przeto, żeby początek i granice gruntu tegoż miasta biegły poprzez lasy, poczynając od lasów i zagajników naszego starostwa Leżajskiego, od boru Luchowo zwanego, wierzchołkiem rzeki Wielka Rzeka zwanej, która płynie w kierunku tegoż starostwa Leżajskiego; od tego to wierzchołka rzeki wymienionej i lasu Luchowo znaki granice pół tego miasta będą przechodzić przez potok Lubinia i las, ciągnący się w bliskości posiadłości Nowy Różaniec zwanej, należącej do starostwa Zamechskiego, przez miejsca pewne i odznaczające się, aż do bagna zwanego Łołodzieś na łąkach i nieużytku rzeczonoego na granicy starostwa Zamechskiego i Leżajskiego. Te granice pół miasta rzeczonoego Tarnogród mają się ciągnąć od lasu Luchowo aż do łąk, zwanych Sianocin, i folwarku Korchowo starostwa Krzeszowskiego⁸”.

§ 2. USTRÓJ

Nadanie miastu prawa magdeburskiego łączyło się równocześnie z nakreśleniem rana ustrojowych. W przywileju lokacyjnym sprawa ta została ujęta konkretnie: pełnię władzy administracyjnej i sądowej otrzymał wójt osadźca Florian Słąka. On zaplanował urządzenie miasta, wyznaczając place pod budowę domów i parcele gruntów na przedmieściach na ogrody. Miał przewidziane dostateczne uposażenie w liczbie 6 łanów pola oraz 1/3 część z różnych określonych źródeł dochodów miejskich. Przez pierwsze 2 lata wójt osadźca był w mieście jedynym czynnikiem rządzącym. W r. 1569 mieszczanie upomnieli się u króla o prawo udziału w rządach miastem.

Otrzymali je w przywileju z 17 VII tr. Odtąd mogli posiadać radę miejską, złożoną z 4 radnych — dwu z nich mianował starosta, jako przedstawiciel króla, dwu innych wybierali mieszkańcy miasta.

Jeśli idzie o sądownictwo, wójt osadźca wykonywał je przez mianowanego przez siebie landwójta (lentwójta lub krócej — letwójta). Ten był przewodniczącym sądu wójtowsko-ławniczego, bo miał do pomocy także ławników. Prawo magdeburskie, sformułowane w przywileju lokacyjnym, zapewniało miastu immunitet sądowy, tzn. wyjęcie mieszkańców spod wszelkich sądów: królewskich, ziemskich, starościńskich itp., a oddanie pod jurysdykcję wójta osadźcy. Apelacje od wyroków sądu wójtowsko-ławniczego kierowano w tym okresie do sądu we Lwowie, na mocy przywileju Władysława Warneńczyka z r. 1444, w którym król rozciągnął kompetencję apelacyjną ławy lwowskiej na cały obszar Rusi⁹.

Gospodarka miejska opierała się w tym czasie na szczupłych źródłach dochodowych. Wiemy, że przez 20 lat mieszkańcy miasta byli wolni od wszelkich zobowiązań służebnych, jako że miasto było lokowane „na surowym korzeniu”, i od podatków: gruntowego, targowego, mostowego, grobelnego dawnego, od kontrybucji miejskich. Od opłat zwanych „czopowe” byli wolni tylko przez jeden rok. Czopowe był to podatek konsumpcyjny od napojów alkoholowych. W omawianym przez nas okresie połowa tych opłat przypadała miastu, drugą połowę oddawano do skarbu królewskiego¹⁰. Wykaz podatkowy z r. 1578 podaje, że Tarnogród w tym roku opłacał czopowego 172 zł¹¹.

W Tarnogrodzie nie było gorzelni ani browaru, jednak w mniejszym zakresie produkowano gorzałkę i piwo. W rejestrze podatkowym z r. 1589 zaznaczono, że od producentów gorzałki (caldeatores vini cremati) wpłynęło 8 zł¹². W następnych okresach historii miasta dowiemy się, że czopowe w całości obracano na potrzeby miasta.

Poważniejszym źródłem dochodów miasta był ratusz. Król Stefan Batory w przywileju z r. 1578 pozwolił mieszczanom, jak zaznaczono wyżej, zbudować ratusz i budynki z nim związane, a przynoszące dochód. Miasto w drodze licytacji wydzierżawiało prywatnym przedsiębiorcom ratusz z jego źródłami dochodów, na które składały się: 2 ogrody za miastem, 3 jatki mięsne z kramnicami do sprzedawania mięsa, sprzedaż świec i dziegciu, piekarnia, produkcowanie gorzałki i piwa oraz ich szynkowanie. Ponadto na ratuszu była kłoda, czyli beczka z drewna, obejmująca kilka korcy; była to miara na zboże. Była tam także i waga. Od miar i wagi pobierano opłaty. Ratusz posiadał 2 piwnice oraz woskobojnię, czyli urządzenie do przerobu wosku i łoju na świece, a także do produkcji mydła¹³.

Miasto posiadało sadzawkę miejską, na której urządzenie pozwolił Zygmunt August we wspomnianym przywileju z r. 1569. Tę sadzawkę wypuszczano warendę. Wspomnieć też należy o młynie miejskim o jednym kole na Przedmieściu Pluskim. Młyn przynosił miastu dochód w ziarnie. Wreszcie do kasy miejskiej wpływały dwie trzecie z opłat i kar sądowych. Ze strzelnicy i prochowni dochód powiększał zasoby miasta, gdyż król nie zastrzegał sobie żadnych opłat na rzecz skarbu.

Po upływie 20 lat, wolnych od wspomnianych wyżej opłat, trzeba zanotować taksy targowe. Pobierano je od każdej fury wiozącej na sprzedaż owoce, słomę, siano,

garnki, drzewo, zboże. W dni jarmarków była wyższa stawka, w dni targu - niższa. Ponadto trzeba było płacić od każdej sztuki bydła prowadzonego na targ. Jedną trzecią targowego oddawano wójtowi osadźcy. Arendarze targowego byli obowiązani utrzymywać w porządku szlabany na rogatek¹⁴. Początkowo miasto posiadało łaźnię, którą z czasem zaniedbano. Do poprawiania grobli i mostów ściągano od fur podatek mostowy i grobelny.

Do obronności miasta służyły wały z otaczającymi je rowami, które były napełniane wodą. Miasto również zabezpieczały wspomniane już bramy. Ze sprawą ustroju łączą się zależności dominialne. Były to uprawnienia króla w stosunku do miasta, które polegały na jego współudziale w formowaniu urzędów miejskich, o czym już była mowa, a także na prawie pobierania czynszów zarówno od gruntów i placów oraz domów, jak również i od zarobków, co się nazywało opłatami od procederów¹⁵.

§ 3. LUDNOŚĆ

Według przywileju lokacyjnego wójttem osadźcą w Tarnogrodzie został Florian Siąka z Wawrzeńczyc, znany ze swej uczciwości w sprawach publicznych oraz zapobiegliwości. On werbował ludność do nowej osady spośród mieszkańców wcześniej istniejących miejscowości — z Różańca, Biszczy, Korchowa, Płus i Księżpola, a nawet z okolic dalej położonych, np. z Albigowej, Limanowej, Lubaczowa, Chaczowa i in., jak świadczą o tym nazwiska: Albigowski, Limanowski, Lubatowicz, Chaczowski.

Trudno jest ustalić liczbę mieszkańców miasta w tym okresie. Na podstawie rejestrów podatkowych z r. 1589 możemy się pokusić o podanie jej w przybliżeniu. Biorąc pod uwagę wysokość płaconego szosu w miasteczkach Rusi Czerwonej, Tarnogród mógł posiadać w roku wymienionym 700 mieszkańców, bo miał 140 domów. Jest to jednak cyfra stanowczo za niska w stosunku do liczby domów, wykazanej w inwentarzu z r. 1591. O tym jednak będzie mowa w następnym okresie.

Ludność składała się w części z Polaków, w części z Rusinów i kilku zaledwie rodzin żydowskich. Pod względem wyznaniowym Polacy byli katolikami, Rusini należeli do Cerkwi prawosławnej, dopóki nie przyjęła się na tych ziemiach unia brzeska z r. 1595. W każdym razie już w początkach XVII w. była tu cerkiew unicka, jak to widać ze szczątkowych ksiąg kościelnych z I pół. wspomnianego wieku, znajdujących się w miejscowym archiwum parafialnym.

Pierwszym aktem odrodzonej Polski było zorganizowanie administracji i powołanie organów ustawodawczych. Ustawa z 2 VIII 1919 r.¹ przewiduje w województwie Lubelskim 19 powiatów, a wśród nich biłgorajski, do którego należy Tarnogród.

Tarnogród pozostaje nadal gminą. W r. 1939 liczy 5016 mieszkańców. Na czele osady stoi wójt wybierany przez społeczeństwo, zatwierdzany przez władze powiatowe. Wójt do pomocy ma radę gminną z wyboru.

Na podstawie ustnych relacji da się ustalić początkową listę wójtów: Michał Gruca (od r. 1918); Jan Mulawa (1919-1920); Michał Gruca (1921); Józef Bryła (1922); Jan Graszka z Błonia (1923-1925); Michał Krasowski (1926-1931); Jan Rytko (1931-1938); Jerzy Wysocki (od marca 1939).

Już wcześniej wspomniano o Sądzie Pokoju w Tarnogrodzie. Po wyjściu Austriaków Sąd przeniesiono do domu Jana Rozwadowskiego przy ul. Kościelnej, gdzie się mieścił przez 12 lat. Kiedy społeczeństwo kilku gmin należących do rejonu Sądu Pokoju w Tarnogrodzie kupiło dom po aptekarzu Władysławie Bartnikowskim, tam przeniesiono Sąd. Na kilka lat przed II wojną światową Sąd Pokoju przemianowano na Sąd Grodzki, który istniał tutaj do 1942 r., po czym okupant niemiecki przeniósł go do Biłgoraja. Przy Sądzie Pokoju było biuro notarialne. Od 1934 r. kierownikiem jego był Stefan Kłosiński, zmarły w Tarnogrodzie w 1944 r. Biuro notarialne było czynne tylko do okupacji niemieckiej, tj. do r. 1939².

Ludność pod względem narodowościowym pozostała ta sama, co i w okresie poprzednim: Polacy, Rusini i Żydzi. Problemu ukrainizmu nie było, jak również nie dochodziło do antagonizmów na tle narodowościowym. Nacjonalizm ukraiński rozdmuchają dopiero Niemcy w czasie okupacji hitlerowskiej.

Oprócz tych dwu grup etnicznych istniał w Tarnogrodzie znaczny odsetek Żydów, którzy prawie cały handel zagarnęli dla siebie i wykonywali dużą część rzemiosła. Widzieliśmy, że w okresach poprzednich rzemiosło w Tarnogrodzie przeżyło swoje piękne karty rozwoju. W końcu XIX w. i na początku r. XX rzemiosło upada. Utraciły je: wolna konkurencja oraz wyroby manufakturowe i fabryczne. Cechy pozostały raczej jako nazwa, choć miały pewne uprawnienia, w szczególności gdy chodziło o zdobycie karty rejestracyjnej. Sprawy rzemiosła u Polsce odrodzonej regulowała ustawa z 1927 r.³.

Wspomniana wyżej Spółdzielnia Spożywców przeszła swój kryzys w okresie Polski odrodzonej. Mocno ją nadwyrężyła strata kapitałów w rublach, które wraz z bankami odpłynęły po Rosji. Dużo zaszkodziła tej instytucji dewaluacja marki eolskiej, wreszcie było słabe poparcie ze strony władz państwowych.

Założone przed I wojną światową Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe nie wykazywało żywotności. Wznowiono je pod nazwą Kasy Stefczyka w 1928 r. Do Rady Nadzorczej zostali wtedy wybrani: Stanisław Wilga, kierownik szkoły, ks. Franciszek Zygmunt, miejscowy proboszcz, sędzia Michał Malec, wójt Jan Graszka, Józef Mazurek, Michał Suchara, Kazimierz Pszczoła. Antoni Bogdanowicz i Antoni Korniak. Terenem działalności Kasy były gminy: Tarnogród, Wola Różaniecka, Księżopol i Biszczka.

Centralą rewizyjną był Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Jednostka udziałowa wynosiła 25 zł. Podstawową działalnością Kasy było udzielanie pożyczek i przyjmowanie wkładów oszczędnościowych. Kasa nie miała specjalnych osiągnięć na skutek kryzysu ogólnonarodowego. Niskie fundusze własne w obrocie i znikoma pomoc ze strony Państwa w postaci kredytów bankowych nie pozwoliły nawet w części zaspokoić potrzeb i wypracować znaczniejszych osiągnięć⁴.

W dziale produkcji rolnej należy zanotować mleczarnię. W r. 1930 istniała w Biszczu Spółdzielnia Mleczarska „Zgoda”. Skupiała ona ok. 1000 członków. Tarnogród w tym okresie miał tylko ziemię, która 15 XI 1938 r. została przekształcona w samoistną jednostkę pod nazwą: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Tarnogrodzie. Liczyła wówczas 150 członków i prowadziła skup mleka w Tarnogrodzie, Luchowie, Woli Różanieckiej i Księżpolu. Do wybuchu II wojny światowej objęła swym zasięgiem także Biszczę, Potok i Łukową⁵. Tak powiększona, skupowała rocznie 900 tys. litrów mleka i przerabiała je na masło przy pomocy prymitywnego jeszcze wtedy sprzętu⁶.

W budynku domu starców, zwanym niegdyś szpitalem parafialnym, w okresie międzywojennym mieściło się przedszkole państwowe. Kierowniczką jego była Ludmiła Zawidowska.

W latach 1919 i 1920 Polska uwiłała się w awanturę wojenną ze Związkiem Radzieckim⁷. Gdy w r. 1920 ustały działania wojenne, zorganizowano w Tarnogrodzie Publiczną Szkołę Powszechną. Kierownikiem jej został Jan Składnik, po nim Stanisław Wilga. W r. 1924 pracowali jako nauczyciele: Józef Ignacy Sieja, Zygmunt Wrona i Paweł Adamiec⁸. Kiedy w r. 1930 Wilga przeniósł się do Starego Sącza, kierownictwo szkoły objął Józef Sokołowski. W tym czasie pracowali w szkole: Weissowie, Grzywaczowie, Józefa Ziembicka, późniejsza Wysocka, Stanisława Zajacówna, późniejsza Kraczkowa. Od r. 1933/34 zrodziła się konieczność zdobycia jeszcze jednego lokalu na szkołę, ponieważ dzieci ciągle przybywało. Część szkoły jako Szkoła nr 2 przeniesiono na „Zajacówkę”, gdzie uczono aż do okupacji niemieckiej. Od r. 1933 kierownikiem szkoły był Feliks Karwan. Przybyły nowe siły nauczycielskie: Kazimierz Smutek i Witold Tukendorf).

Wśród instytucji użyteczności publicznej wymienić należy najpierw sierociniec Sejmikowy, który umieszczono na „Zajacówce” w l. 1932-1934. Obsługiwały go siostry ze Zgromadzenia⁹ Służebniczek. Był to zakład dla chłopców. Po upływie prawie 3 lat sierociniec został przeniesiony do Teodorówki w pow. Biłgorajskim¹⁰.

Gdy nasilenie chorób zakaźnych zmalało, a Biłgoraj w r. 1927 wołał zorganizować własny Szpital Powiatowy, większość chorych zabrano z Tarnogrodu do Biłgoraja. Niewielka liczba chorych została ulokowana w drewnianym budynku nad stawem, tzw. „prochowni”, gdzie szpital egzystował do r. 1938¹¹.

Po r. 1920 pracował w Tarnogrodzie jako lekarz Ferdynand Igowd, zmarły w Tarnogrodzie w r. 1927. Dyrektorem szpitala był dr Bogusław Kraczkiewicz, który własnym kosztem założył w „Zajacówce” ogród owocowy. Ponadto pracowali tu inni lekarze: Stern, Franciszek Praczek i Wollstein¹².

Wiemy, że w r. 1900 aptekę od Walerii Rzeczniewskiej kupił Władysław

Bartnikowski i posiadał ją do r. 1932. Wtedy mgr Kazimierz Nurkowski, mający aptekę we Frampolu, zamienił się z nim, dopłacając pewną sumę. Apteka zajmowała lokal Bartnikowskiego w rynku, zaś na kilka lat przed II wojną światową Nurkowski przeniósł ją do domu przy ul. 1 Maja¹³.

Po przeszło 2-letniej przerwie zorganizowano ponownie ochotniczą Straż Pożarną w r. 1920. Naczelnikiem obrano Jerzego Wysockiego, pracownika apteki. W r. 1925 przy udziale inspektora Stylskiego powołano na ogólnym zebraniu nowy urząd OSP. Prezesem został Jan Rytko, dyrektor syndykatu bełskiego, filii w Tarnogrodzie, naczelnikiem zaś — Jerzy Wysocki. Organizacja w tym czasie przejawiała dużą żywotność, jego wyrazem było założenie orkiestry strażackiej i zakupienie sprzętu muzycznego. Dla zdobycia funduszy OSP organizowała dość często festyny i imprezy strażackie. Także rejonowe zawody strażackie odbywały się w Tarnogrodzie. W r. 1930/31 zbudowano remizę z pustaków i drewna pochodzącego z rozbiórki cerkwi prawosławnej. Remizę postawiono w rynku, gdzie obecnie wzniesiono Gromadzki Dom Kultury. Taki rozwój straży przejawiał się do r. 1939. Dla młodzieńca było zaszczytem legitymować się przynależnością do OSP. W tym czasie zorganizowano także i żeński oddział straży, zwany samarytankami¹⁴.

13. [Bartnikowski i posiadał ją do r. 1932. Wtedy mgr Kazimierz Nurkowski, mający aptekę we Frampolu, zamienił się z nim, dopłacając pewną sumę. Apteka zajmowała lokal Bartnikowskiego w rynku, zaś na kilka lat przed II wojną światową Nurkowski przeniósł ją do domu przy ul. 1 Maja](#)

14. [Po przeszło 2-letniej przerwie zorganizowano ponownie ochotniczą Straż Pożarną w r. 1920. Naczelnikiem obrano Jerzego Wysockiego, pracownika apteki. W r. 1925 przy udziale inspektora Stylskiego powołano na ogólnym zebraniu nowy urząd OSP. Prezesem został Jan Rytko, dyrektor syndykatu bełskiego, filii w Tarnogrodzie, naczelnikiem zaś — Jerzy Wysocki. Organizacja w tym czasie przejawiała dużą żywotność, jego wyrazem było założenie orkiestry strażackiej i zakupienie sprzętu muzycznego. Dla zdobycia funduszy OSP organizowała dość często festyny i imprezy strażackie. Także rejonowe zawody strażackie odbywały się w Tarnogrodzie. W r. 1930/31 zbudowano remizę z pustaków i drewna pochodzącego z rozbiórki cerkwi prawosławnej. Remizę postawiono w rynku, gdzie obecnie wzniesiono Gromadzki Dom Kultury. Taki rozwój straży przejawiał się do r. 1939. Dla młodzieńca było zaszczytem legitymować się przynależnością do OSP. W tym czasie zorganizowano także i żeński oddział straży, zwany samarytankami](#)

ŹRÓDŁA I LITERATURA

A. ŹRÓDŁA NIE DRUKOWANE

Archiwum parafii Tarnogrodzkiej:

1. Księga archiwalna nr 1, oprawna w skórkę
 2. Księga archiwalna nr 2, oprawna w płótno z naklejką i napisem: »lura et privilegia esiae Tarnogradensis«
 3. Księga archiwalna nr 3, oprawna w płótno z naklejką i napisem: »Zbiór przywilejów par. tarnogrodzkiej«
 4. Księgi aktów urodzonych oraz zmarłych z w. XVII—XIX
 5. Liber conversorum od r. 1905
 6. Dziennik czynności dziekańskich pt. Rozporządzenia duchowne od r. 1860 — 1875 i Akta dziekana biłgorajskiego do r. 1903.
 7. Luźne arkusze do l. 1784-1806.
 8. Inwentarz parafii nap. przez ks. J. Titzlera z r. 1797.
 9. Dwie księgi miejskie:
 - a) księga protokółów urzędu wójtowsko-ławniczego, oprawna w skórkę, od r. 1647 do 1654;
 - b) księga protokółów i laudów. oprawna w skórę, z kartą tytułową wewnątrz, z napisem:
„Protocollon Causarum consularium Tarnogradensium Inscriptionis Laudorum Electionis Magistratus consularis Cechmagistorum tumve Publicorum Actuum ad Bonum Ordinem Istius Oppidi comparatum Anno Domini 1709 no”, z l. 1709—1764 (zawiera 716 s., w tym 18 nie zapisanych).
 10. Dziennik urzędowy apteki tarnogrodzkiej od r. 1839 do 1876, wypożyczony autorowi przez śp. Kazimierza Nurkowskiego.
 11. Kwitariusz RGO w Tarnogrodzie z 5 VII 1943 r.
 12. Dwa tomy dokumentacji z odnawiania obrazów przez Państwową Pracownię Konserwacji Zabytków w Warszawie:
 - a) M. 1962. Tarnogród, woj. lubelskie - 2 obrazy na drewnie;
 - b) M. 1963. Tarnogród, woj. lubelskie - 2 obrazy.
- Archiwum Kurii Biskupiej, t. 171.
- Archiwum Kurii Przemyskiej, t. 64 – Decretum Reformationis pro ec cl. Tarnogradensi z 5 VII 1754 r.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie:

sygn. 1949/1 — Inwentarz m. Tarnogroda z r. 1591. sygn. 69 — Osiałość miasteczka Tarnogroda. Inwentarz Maiętności Xiężpolskiej z miastem Tarnogrodem spisany in Anno 166 Tertio die 24 Julij.

Zespół Tryb. Zamojskiego. Księgi Trybunału Zamojskiego 2, za r. 1626 i 1645.

sygn. 570 - Inwentarz Klucza Tarnogrodzkiego z r. 1707.

sygn. 571 - Inwentarze m. Tarnogroda z r. 1752 i 1789.

sygn.1590 - Umowa z Zombergiem względem trzymanego wójtostwa tarnogrodzkiego.

sygn. 2158 - Inwentarz miasta Tarnogroda na groncie spisany in Anno 1808. oporzędzenia Gubernialne Lubelskie, nr 1672 - Odpowiedzi statystycznego opisu miasta Tarnogroda z r. 1860.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej:

nr 5779 - Wykaz czynszów i powinności hipotecznie zabezpieczonych dla Skarbu z dziewięciu miast ordynacji po koniec r. 1837.

sygn. 5745, nr 756—Wykaz likwidacyjny miasta Tarnogroda Pow. Biłgor. Gub. Lubelska z r. 1871.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej. Rządca Klucza Tarnogrodzko-Krzeszowskiego do zarządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej z 12 kwietnia 1867 r.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, nr 4061, za r. 1811 i nr 4066.

sygn. 96 - Archiwum Zamojskich. Tabela miast w dziesięciu Departamentach Księstwa Warszawskiego

sygn. 3195 - Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne miasta Tarnogroda w woj. Lubelskim, Obwodzie Zamojskim położonego za r. 1820.

KRSW, nr 4067 - Pismo KRSW z 28 IX (10 X 1864 r.).

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Tarnogrodzie - Księga protokółów od r. 1909

Ks. W. Depczyński, 1962.

MATERIAŁY UDOSTĘPNIONE AUTOROWI

Ankieta Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tarnogrodzie na 22 VII 1965 r.

Ankieta Banku Spółdzielczego w Tarnogrodzie na 22 VII 1965 r. Sprawozdanie

Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Tarnogrodzie na 22 VII 1965 r. charakterystyka Spółdzielni Pracy „Metalowiec” w Tarnogrodzie na 22.VII 1965 r.

Opisanie statystyczno-historyczne dóbr Ordynacji Zamoyskiej przez Mikołaja Stworzyńskiego archiwistę 1834 r. - maszynopis u ks. F. Trochonowicza z Janowa Lubelskiego.

Summariusz X użyty do Wypisów Historycznych OWJ Zamoyskich przez M. Stw. (maszynopis tamże).

Przywileje królów polskich:

1. Lokacyjny Zygmunta Augusta z r. 1567 (pergamin)
2. Stefana Batorego z r. 1578 inserujący przywilej Zygmunta Augusta z r. 1569 (pergamin)
3. Stefana Batorego z r. 1578 w skrócie
4. Zygmunta III z r. 1616—znany z kopii uwierzytelnionej
5. Zygmunta III z r. 1588—tylko w odpisach

Przywileje ordynatów zamojskich:

1. Jana Zamojskiego z r. 1590—znajduje się w przywileju Tomasza Zamojskiego wydanym w r. 1636 (pergamin)
2. Jana Zamojskiego z r. 1598 fundujący par. tarnogrodzką
3. Konięcpolskiego z r. 1686 (pergamin)
4. Marcina Zamojskiego z 1686 dla Żydów — (pergamin)
5. Tomasza Zamojskiego z r. 1716 dla piekarzy — (pergamin) Osiem pergaminów autor zdeponował w Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie w r. 1966.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA

Archiwum Jana Zamojskiego, Kraków 1948, t. IV.

Balcer O., Historia ustroju Polski, Lwów 1931, skrypt litografowany, z. 2.

Balcer O., Historia ustroju Austrii, Lwów 1908.

Baliński M., Lipiński T., Starożytna Polska, Warszawa 1843, t. II.

Barycz H , Canavesi Tomasz, Polski Słownik Biograficzny, Kraków 1936, t. I.

Bielowski A., Szymon Szymonowicz. Listy Szymona Szymonowicza, [w:] Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie, Kraków 1875, t. II. Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, II (1947).

Bobek I., Referat star. biłgor. w r. 1928, Lublin 1928.

Dąbrowski J., Wielka historia powszechna, cz. I: Wielka wojna 1914—1918.

Dobrzański J., Szkoły lubelskie na tle austriackiej polityki szkolnej w zachodniej Galicji, Lublin 1949.

Dobrzański J., Materiały do dziejów szkolnictwa w archiwach lubelskich., „Roczniki Humanistyczne”, IV (1954), z. 3.

Delimat T., Garncarstwo ludowe w województwie lubelskim. Prace i materiały etnograficzne, Wrocław 1961,

Dominowa E., U progu wielkiej wojny, „Teki Zamojskie” 1938, z. 4.

Druga wojna światowa. Informator 1939—1944, MON, Warszawa 1962.

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. I.

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1816, t. IV, VI, V, XXX.

Encyklopedia kościelna ks. Nowodworskiego, Warszawa 1879, t. XXII.

Encyklopedia powszechna Orgelbranda, Warszawa, t. XIV.

Fischer A., Zarys etnograficzny województwa lubelskiego. Budownictwo, [w:] Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego, pod red. I. Czumy, Lublin 1932, t. I.

Francew W. A., Karty ruskawo i prawosławnowo nasilenia Hołmskiej Rusy, Warszawa 1909.

Głowacki L., Sikorski A., Kampania wrześniowa na Lubelszczyźnie, Lublin 1966, 2 t.

Gloger Z., Encyklopedia staropolska ilustrowana, Warszawa 1958.

Horodyski B., Jak miało powstać Ossolineum w Zamościu, „Teki Zamojskie”, 1938, z. 2.

Horodyski B., „Armata arsenału zamojskiego, „Teki Zamojskie”, 1938, z. 3.

Heylman, O potrzebie i warunkach ustawy wieczysto-dzierżawnej, „Biblioteka Warszawska”, r. 1856, t. III.

Heylman, tamże O stosunku hipoteki gubernialnej do okręgowej, „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 2, IV

Hermann-Stegemann, Geschichte des Krieges, Stuttgart-Berlin 1937, t. II i III.

Iskrzycki A., Dzieje Zamościa i południowej Lubelszczyzny, Lublin 1956,

Jabłonowski A. Źródła dziejowe, Polska XVI w., Warszawa 1903, t. XVIII, cz. II.

Kamiński J., Z przeszłości rzemiosła piekarskiego w Lublinie, Lublin 1932, „Katalog zabytków sztuki w Polsce”, VIII (1960), z. 3.

Kitowicz J., Opis obyczajów za panowania Augusta III, Ossolineum-Wrocław, 1950.

Klonowiecki W., Podział administracyjny województwa lubelskiego, [w:] Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego, pod red. L. Czumy, Lublin 1932, t. I.

Klukowski Z., Dziennik z lat okupacji 1939-1944, Zamość 1946.

Kłukowski Z., Terror na Zamojszczyźnie 1939-1944, Zamość 1945.

Kubicki P. bp. Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915, Sandomierz 1933, t. II.

Kutrzeba S. Historia źródeł dawnego prawa polskiego, Kraków, T. 1-2, 1925-1926.

Kutrzeba S., Historia ustroju Polski, Lwów 1917, t. 1-3.

Kukulski Z., Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie na tle epoki, „Pamiętnik Lubelski”, 3 (1938).

Lewicki A., Friedberg Jerzy, Zarys historii Polski, Warszawa, (brw).

Malewska Z., Gorset w stroju ludowym polskim. Lubelskie, [w:] Prace i materiały etnograficzne, Wrocław 1961.

Mała encyklopedia prawa, Warszawa 1959.

Mazurkiewicz J., Ćwik Władysław, Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska”, 1957, sectio G, vol. IV.

Mejer K., O wieczystej dzierżawie, Warszawa 1873.

Otwinowski E., Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II, Kraków 1849.

Pawiński A., Źródła dziejowe, Polska XVI w. Warszawa 1866, t. XIV i XV.

Pękalski M., Przypuszczalne ślady Grodzisk w południowej Lubelszczyźnie, „Z otchłani wieków”, 1952, nr 1-2.

Piekosiński F., O łanach w Polsce wieków średnich, „Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydz. Histor.- Filozof. Akad. Umiej, w Krakowie, XXI (1888), nr 4.

Ptaśnik J., Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce, Kraków 1934.

Raczyński E., Dziennik konfederacji tarnogrodzkiej przeciw wojskom saskim zawiązanej w Polsce 1715 — 1717, wydany z rękopisu współczesnego w Bibliotece polskiej w Poznaniu znajdującego się, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, nr 333, 857.

Reinfuss R., Polskie druki ludowe na płótnie, Warszawa 1953.

Ruta M., Tarnogród — Sztokholm. Wędrówki słomianych koziołków, „Sztandar Ludu”, 8 i 9 VI 1965, nr 135.

Ruch oporu na Lubelszczyźnie 1942-1944, Lublin 1960.

Rumar S. Prace charytatywne kardynała Sapiehy, „Tygodnik Powszechny”, 1951, 18 XI 1951 nr 46 (348): „Sztandar Ludu”, 28 III 1960.

Sinko K., Canavesi Hieronim, Polski Słownik Biograficzny, Kraków, 1936, t. s.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego, Warszawa 1892, t. XII.

Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej, Lublin 1955.

Statystyka województwa lubelskiego pod przewodnictwem Ignacego Lubienieckiego ułożona w 1823 r.

Szujski J., Dzieje Polski, Kraków 1894, t. IV.

Sochaniewicz K., Trybunał Zamojski, [w:] Szymon Szymonowicz i jego czasy, Zamość 1929.

Szymczyk W., Werszyhora i jego ludzie, „Kamena”, 20 III 1965, nr 5,

Sulewski W., Lasy w ogniu, Warszawa 1962.

Tarnowski A., Dzieje powstania ordynacji zamojskiej, „Teki Zamojskie”, 1938, z. 2.

Wadowski A. J., Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej, Warszawa 1899-1900.

Wartołowska Z., Wykopaliska we wsi Sąsiadka w pow. zamojskim, „Teki Zamojskie”, 1938, z. I.

„Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”, 1946, nr I—Wysiedlenie par. Trzęsiny w r. 1943 i obóz w Zamościu (materiały o wysiedleniu z Zamojskiego i Biłgorajskiego).

Wiercieński H., Opis statystyczny Guberni Lubelskiej, Warszawa 1901.

Wiercieński H., Ruch ludności na terytorium dawniejszej Guberni Lubelskiej 1818-1906, „Ekonomista”, 2 (1907).

Wojciechowski Z., Państwo polskie w wiekach średnich, Poznań 1948.

Wilgatowie K. i T., Gawarecki H., Województwo lubelskie. Przewodnik, Warszawa 1957.

Wydział teologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Lwów 1943.

Wyczawski H., Dzieje kościelne Wiązownicy, Kraków 1948.

Zakrzewski A., W sprawie Podlasia i Ziemi Chełmskiej, „Świat”, 1907, nr 13.